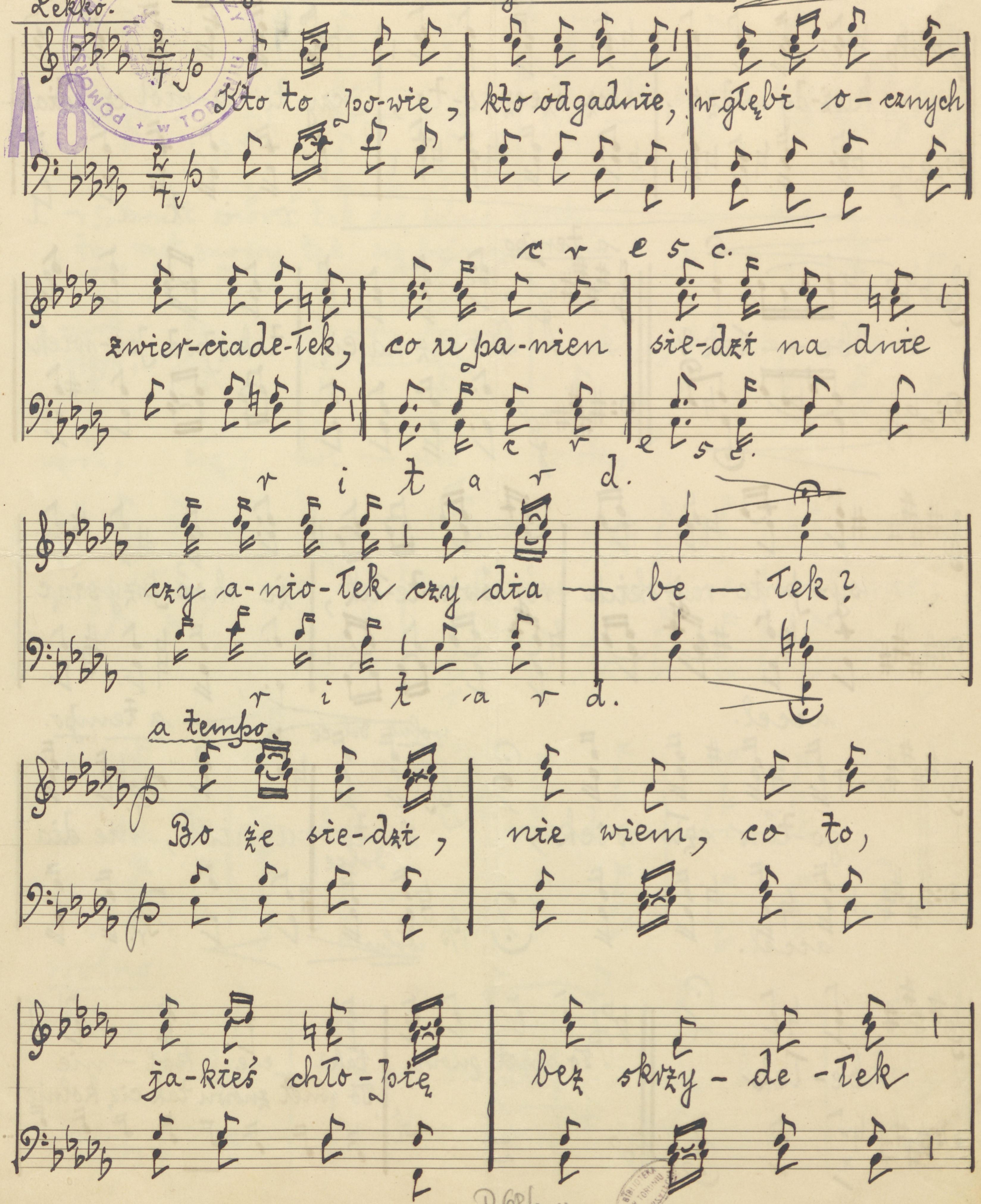
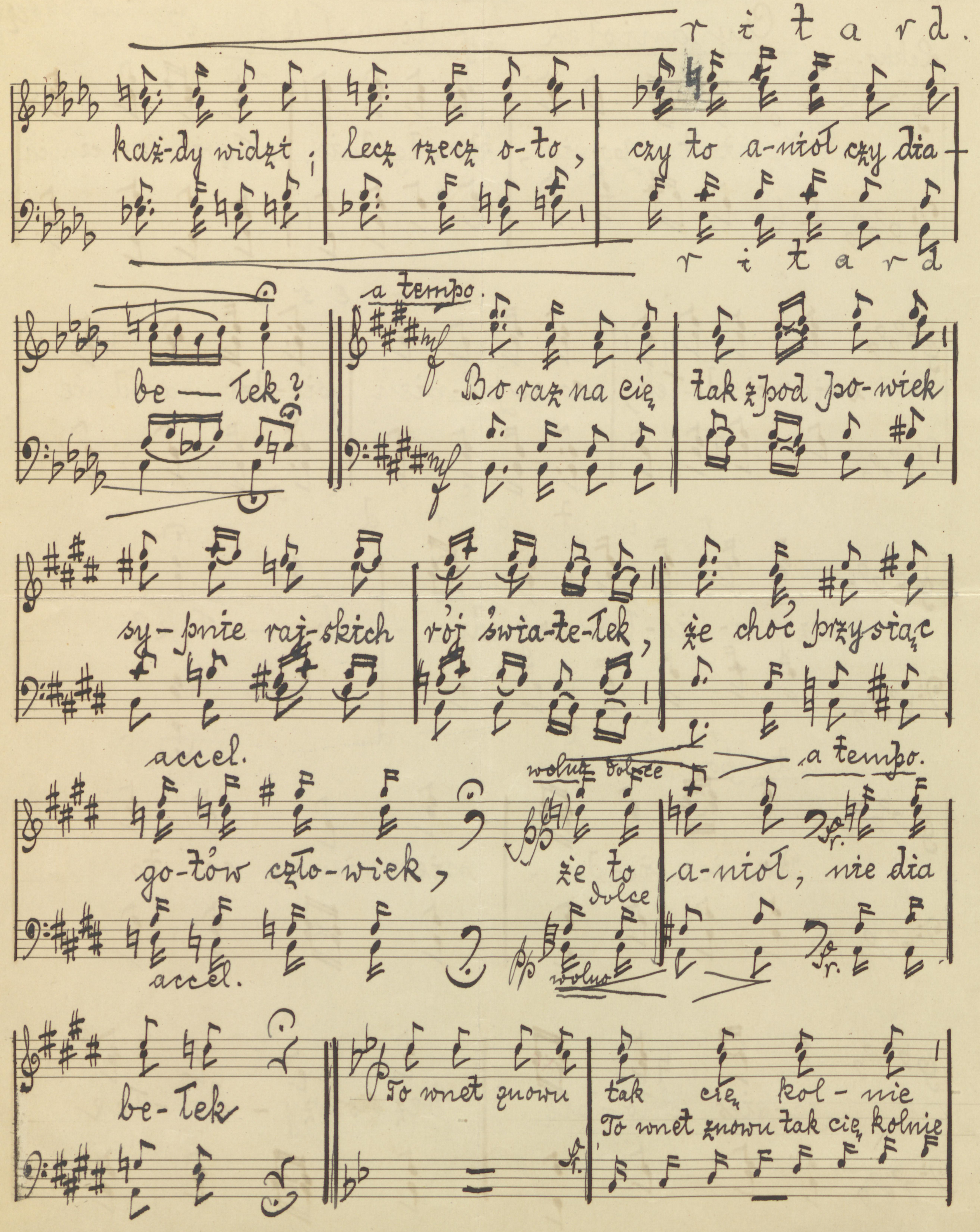
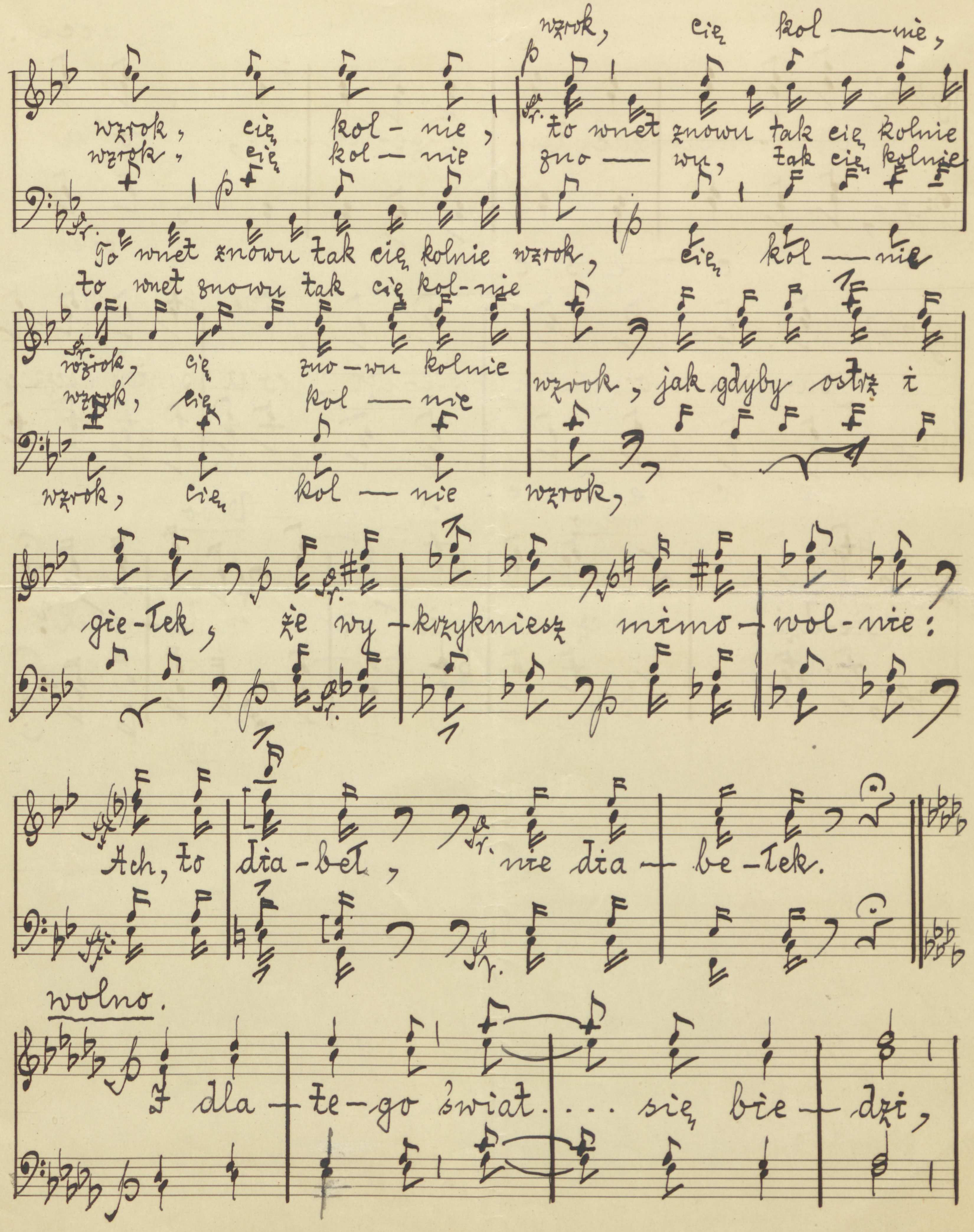
Chór męski.

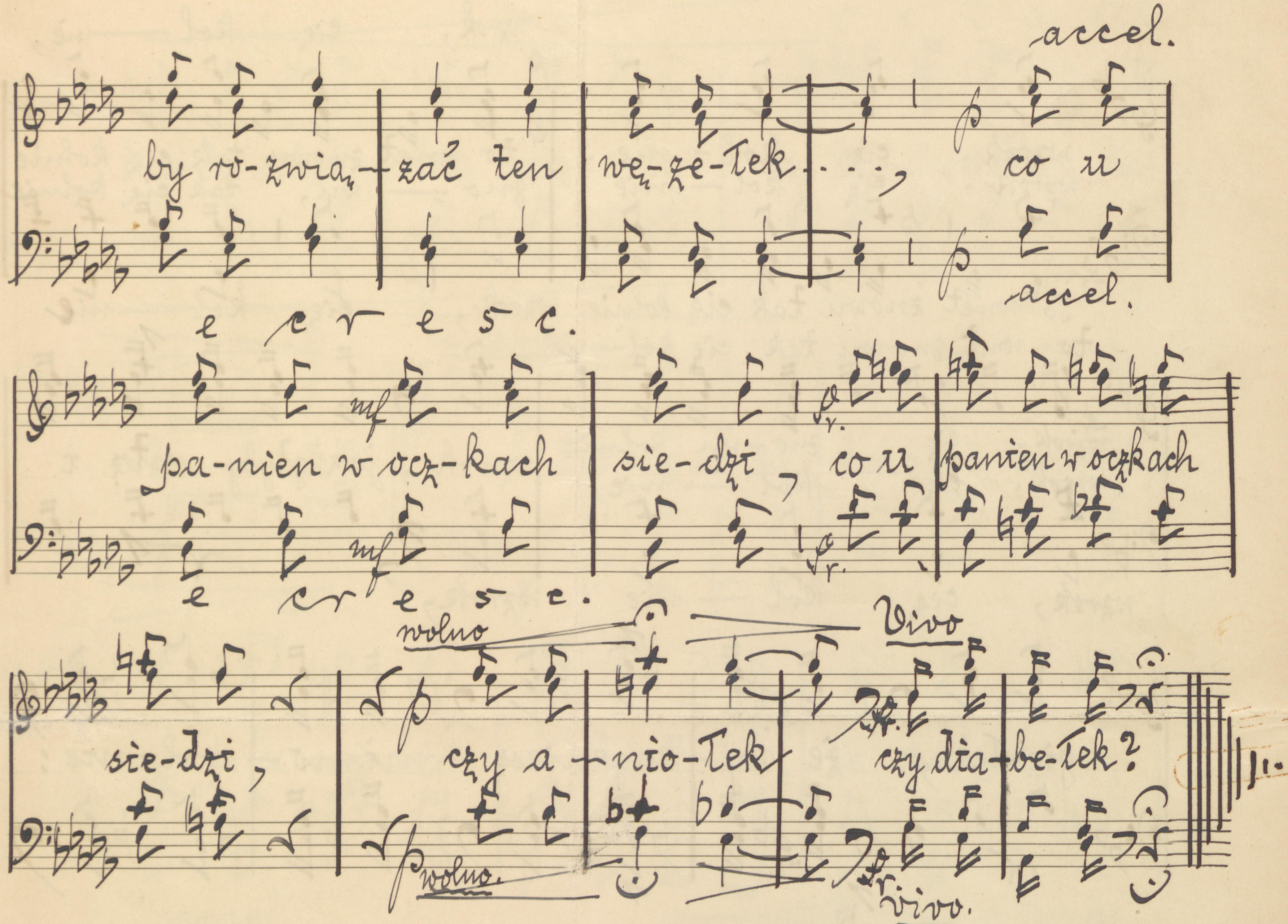
Antoni Edward Odyniec. — Zygmunt Moczyński.

Czy aniołek czy diabełek?




r i t a r d.
każ-dy widzi; lecz rzecz o-to, czy to a-nioł czy dia-
r i t a r d
be — tek?
a tempo
Bo raz na cię tak z pod po-wiek
sy-pnie raj-skich rój świa-te-łek, że choć przysiąc
accel.
wolno dolce
a tempo
go-tów czło-wiek, że to a-nioł, nie dia
dolce
accel.
wolno
be-tek
To wnet znowu tak cię kol-nie
To wnet znowu tak cię kolnie


wzrok, cię kol — nie,
wzrok, cię kol — nie, to wnet znowu tak cię kolnie
wzrok, cię kol — nie zno — wu, tak cię kolnie
To wnet znowu tak cię kolnie wzrok, cię kol — nie
to wnet znowu tak cię kol-nie
wzrok, cię zno-wu kolnie
wzrok, cię kol — nie
wzrok, jak gdyby ostrz i
wzrok, cię kol — nie wzrok,
gie-łek, że wy-krzykniesz mimo-wol-nie:
Ach, to dia-beł, nie dia-be-łek.
wolno.
I dla-te-go świat . . . się bie-dzi,


accel.
by ro-zwią-zać ten wę-ze-łek..., co u
p
accel.
e cresc.
pa-nien w ocz-kach sie-dzi, co u panien w oczkach
mf
sie-dzi, czy a-nio-łek czy dia-be-łek?
wolno
Vivo
p